

regionach skala strat będzie wyższa, w niektórych (zwłaszcza opierających istotną część funkcjonujących podmiotów gospodarczych o turystykę, choć w dłuższym okresie krajowy ruch turystyczny będzie notował renesans i warto posiadać ofertę także w tej dziedzinie) – znacznie wyższa. Można się więc spodziewać zmian relacji w potencjale gospodarczym w ujęciu międzywojewódzkim, ale jednocześnie regiony które zanotują szczególnie silne negatywne skutki, będą odczuwały tym silniejszą presję w kierunku odbudowy i przebudowy gospodarki, co może skutkować rozwojem nowych dziedzin, w których staną się konkurencyjne. Regiony silniej dotknięte będą bardziej zmotywowane do wprowadzania zmian. Epidemia może przyczynić się do zmian jakościowych gospodarki, jej unowocześniania, wprowadzenia nowych obszarów działalności oraz nowych produktów, mniejszego uzależnienia od dostawców zewnętrznych w zakresie towarów kluczowych dla bezpieczeństwa w sytuacjach kryzysowych.

Procesy rozwoju gospodarczego w województwie kujawsko-pomorskim po epidemii COVID-19, będą reprezentowały cztery nurty. Pierwszym jest kontynuacja tych działalności, na które epidemia nie wywarła większego wpływu. Drugim jest szybka odbudowa działalności, które wskutek ograniczenia mobilności mieszkańców zostały wstrzymane (lub wręcz zlikwidowane) ze względu na całkowite uzależnienie od bezpośredniego kontaktu z klientem (np. handel, usługi rzemieślnicze, udzielanie noclegów, gastronomia, transport, kultura i niektóre działalności rozrywkowe), jednak wraz z zakończeniem zagrożenia, będą one prezentowały dogodne warunki dla funkcjonowania w skali dotychczasowej lub nieznacznie ograniczonej. Trzecim jest transformacja działalności, dla których skutki epidemii spowodowały trwałe ograniczenia w rozwoju, np. poprzez utratę powiązań w ramach łańcuchów kooperacji, zmiany preferencji lub utratę siły nabywczej odbiorców, utratę rynków zagranicznych itp. – te przypadki wiążą się także z najtrudniejszymi konsekwencjami na rynku pracy. Dla części podmiotów reprezentujących ten nurt, szansą stanie się przebranżowienie w kierunku nurtu czwartego, reprezentującego działalność, dla których skutki epidemii spowodowały pojawienie się korzystnych możliwości rozwoju (nowe produkty, nowe usługi, nowe rynki zbytu). Są to dziedziny do zagospodarowania, które będą przedmiotem gry rynkowej, której wyniki nie muszą być zależne od dotychczasowego stanu rozwoju, a więc nawet regiony dotąd słabsze mogą stać się liderami. W tej ostatniej kategorii należy zwrócić uwagę na rozwój w okresie tzw. „narodowej kwarantanny” działalności świadczonych za pomocą kanałów elektronicznych, co może skutkować trwałą zmianą w ich funkcjonowaniu (np. w diagnozowaniu stanu zdrowia, świadczeniu niektórych usług edukacyjnych, dostarczaniu rozrywki, umocnieniu znaczenia handlu elektronicznego - poprzez ograniczenie dotychczasowych form tradycyjnych, a umocnienie form elektronicznych), ale także pojawienia się potrzeby rozwoju działalności eliminujących niektóre rodzaje pracy ludzi.

Prognozując wpływ na rynek pracy województwa, przyjęto kilka podstawowych założeń. Duża część osób, które utraciły pracę, będzie mogła do niej powrócić po ustaniu stanu zagrożenia, ponieważ ich dotychczasowe miejsca pracy wiązały się z podmiotami świadczącymi usługi dla ludności, wymagającymi bezpośredniego kontaktu. Nie mogły one funkcjonować w sytuacji ograniczenia mobilności mieszkańców, niektóre rodzaje działalności zostały zresztą administracyjnie zamknięte (w momencie kończenia prac nad projektem Strategii, większość tego typu podmiotów przywróciła już działalność po kilkutygodniowym zamrożeniu, choć z wieloma ograniczeniami wpływającymi także na efektywność). W przypadku tej grupy osób bezrobotnych można więc mówić przede wszystkim o skutkach ekonomicznych, związanych z przejściową utartą dochodów (być może przez okres kilkumiesięczny), a więc pogorszeniem warunków życia – ale ze względu na fakt, że podmioty w których były zatrudnione odzyskują sprzyjające warunki dla dalszego funkcjonowania, te miejsca pracy nie są trwale zagrożone. Drugą kategorię stanowią będą osoby tracące pracę w związku z generalnym pogorszeniem koniunktury w gospodarce krajowej, powiązanej z sytuacją w Europie, poprzez utratę zagranicznych rynków zbytu, utratę możliwości kooperacji, spadek popytu na niektóre rodzaje dóbr i usług wskutek zmian preferencji albo ograniczenie siły nabywczej dotychczasowych klientów. W tym przypadku należy spodziewać się znacznie bardziej długotrwałego powrotu na rynek pracy. Należy się też spodziewać, że istotna część podmiotów gospodarczych zanotuje znaczące pogorszenie sytuacji finansowej, skutkujące na przykład wstrzymaniem inwestycji, modernizacji, wdrażania rozwiązań innowacyjnych – co także może przełożyć się na zapotrzebowanie na pracę (zarówno pozytywnie, jak i negatywnie). Generalnie przyjęto założenie, że przez stosunkowo długi okres wynagrodzenia pracowników mogą być niższe od tych w przededniu kryzysu – także ze względu na większą dostępność kadr dla gospodarki (rynek pracodawcy, a nie rynek pracownika). Trudno w tej sytuacji prognozować zachowania obcokrajowców na rynku pracy – ale o ile dotąd byli powszechnie oceniani raczej pozytywnie, jako uzupełnienie niezbędnych niedoborów, to obecnie mogą być traktowani jako konkurencja na rynku pracy, a niechęć ze strony społeczeństwa może katalizować ich odpływ. Aspiracją rozwojową województwa jest, aby w coraz większym stopniu było ono atrakcyjne także dla obcokrajowców dobrze wykształconych i wysoko wykwalifikowanych, bo będzie to świadczyło o atrakcyjności województwa